Przedpłata wraz z przesełką pocztową na 1874 r. wynosi 4 zł. a. w.

ZWIĄZEK.

REDAKCYA i Administracya we Lwowie przy ulicy Akademickiéj l. 5.

Pismo tygodniowe
poświęcone sprawom stowarzyszeń zarobkowych i gospodarczych
wychodzi co sobotę w objętości pół arkusza.

Nr. 18. Sobota dnia 20. czerwca 1874. I. rocznik.

Treść: Towarzystwo zaliczkowe a kredyt hypoteczny. — Różnorodność czynności w stowarzyszeniach zaliczkowych. — Ruch stowarzyszeń. — Rozmaitości.

Towarzystwa zaliczkowe a kredyt hypoteczny.

Nie ukończyliśmy jeszcze rozprawy naszéj „Stanowisko stowarzyszeń wobec kredytu hypotecznego.“ aliści już odbieramy rozprawę niniejszą odmiennych broniącą przekonań. — Tym chętniéj ją umieszczamy, ileże nie polega zadanie nasze na stawianiu pewnych zasad i bronienia tychże, ale owszem umieszczać i zdania przeciwne naszym, dopuszczać dyskuję, a wskutek tejże umożliwić wyrabianie się zdań.

— Jestto dawną kwestyą sporną: „czy stowarzyszenia zaliczkowe, oparte na zasadzie wzajemnéj porękі swych członków, powinny wciągać w zakres swojéj działalności udzielanie kredytu hypotecznego, lub nie?“

My na pytanie to stanowczo odpowiadamy: n i e, i zdaje nam się słusznie.

Co jest przedewszystkiem i jedynem przeznaczeniem tego rodzaju stowarzyszeń zarobkowych? Opiekowanie się i zaspokajanie potrzeb kredytu osobistego; one mają ułatwiać kredyt tym, którzy jako podstawę do niego przedstawiają osobiste swe przymioty, jakoto: zdolność twórczą i uczciwość, znane w kole tylko swoich, i tylko przez swoich uznawane. Stowarzyszenia zaliczkowe są więc właściwie kasami drobnych przemysłowców, rolników, i robotników, dążących do osiągnięcia samodzielności, a nie mających oprócz przymiotów ciała i charakteru innego pokrycia, jak może odpowiedniego poręczyciela, który porękę w tym tylko udziela przekonaniu, iż dłużnik nie dopuści do zrealizowania poręki, nieweczącéj produkt jego pilności.

Jeśli zwrócimy uwagę na historję tworzenia się w ogóle stowarzyszeń zaliczkowych, to spostrzeżemy, że przeważna ich część została powołaną do życia, gdy rolnik posiadłość swoją wskutek niepowodzeń tak obdłużył, że nawet lekkomyślny wierzyciel na tę posiadłość nic pożyczyć nie chciał, że nawet tacy im już kredytu odmawiali, którzy właśnie hypoteki obdłużone pragnęli posiadać jako podmioty subhastacji. aby w ten sposób przyjść w ich posiadanie. Ciężyło więc na nich już tyle, że i ta spekulacja się nie popłacała. Cel więc stowarzyszeń w ogóle a historja powstawania niektórych wszczególe wskaże. że stowarzyszenie przestaje wypełniać swoje zadaje, jeśli główną swą działalność zwróci na udziale kredytu hypotecznego.

Spotkamy się niezawodnie z zarzutem, że wiele stowarzyszeń jest zmuszonych do udzielania kredytu hypotecznego silnym napływem wpłat na udziały i depozytów, gdyż innéj dla nich nie mają lokacji.

I ten zarzut jest mylnym.

Chętnie się godzimy, że mogą być stowarzyszenia, które mają zbytek napływu gotówki. Znamy jednak inne, które zawsze cierpią na brak pieniędzy, a przeto są zmuszone uciekać się do czerpania kredytu w bankach lub kasach oszczędności. Zdaje się więc, najprostszą jest rzeczą, że zasada wzajemności. ta podstawa naszych stowarzyszeń, powinna właściwy wskazać sposób — zbytek pieniędzy jednego stowarzyszenia a brak w innych wyrównają się, jeśli pierwsze korzystając z pośrednictwa „Związku stowarzyszeń,“ przewyżek swoich udzielą drugim, tak, aby stowarzyszenia zaliczkowe w ogóle wtenczas tylko potrzebowały uciekać się do banków i tym podobnych instytucji kredytowych gdy wszystkie zapasy pieniężne własne będą umieszczone. Że to jest sposób, którym spotrzebuje się ogromną część kapitałów powstałych z wkładek na udziały, jest niewątpliwem.

Kapitał w ten sposób użyty jest niezawodnie łatwiéj do uruchomienia aniżeli użyty dla kredytu hypotecznego, — a to jest nadzwyczaj ważnem ze względu na depozyta (wkładki oszczędności). Udzielanie bowiem swych zbytecznych kapitałów innym stowarzyszeniom, odbywa się za pokryciem wexlowym, otrzymuje się więc dokumenta, które w miarę potrzeb mogą być realizowane.

Kredyt hypoteczny zaś według naszego mniemania, ma być tylko środkiem, czyto do skupienia w jednym ręku posiadłości na kilku wspólników rozdrobniony, czyto do mebioracji mającéj na celu podniesienie dochodów, lub do poczynienia innych nakładów, ktoremi albo się wartość hypoteki podniesie, lub usunie powody grożące zmniejszeniem się wartości.

Wszelkie te wkłady są przeważnie tak znaczne, że zwrot pożyczek zaciągniętych na pokrycie potrzeb nie może nastąpić w krótkim czasie, ale musi być rozłożonym na cały szereg lat i to w ten sposób, aby dług mógł być umorzonym dochodami hypoteki.

Właściciel ziemi, który pod innemi warunkami szuka i korzysta z kredytu realnego, jest zazwyczaj lekkomyślnikiem, a przeto też nie pożądany ani też odpowiedni na członka jakiegokolwiek stowarzyszenia zarobkowego. Stowarzyszenie zaliczkowe zaś, jeśli niechce narażać swego istnienia, nie może się zapuszczać na udzielanie kredytu, którego spłata nastąpi w 20, 30 lub więcej latach. Użycie bowiem na ten cel — wpłat członków na udziały, jak wyżéj powiedzieliśmy, byłoby odstąpieniem od celu zawiązania; możnaby więc tu jedynie reflektować na depozyta i oszczędności w nadmiarze wpływające. Któż jednak po smutnych doświadczeniach 1873 roku zechce przyjąć odpowiedzialność za to, że depozyta i oszczędności, przyjmowane za półroczném, a najczęściéj jeszcze krótszem wypowiedzeniem, używane będą do interesów, z których kapitał włożony dopiero po długim szeregu lat może być zwróconym? — A cóż się stanie wrazie jeśli wskutek kilku „gründerstw szwindlowskich“ powstanie przesilenie dla stowarzyszeń? — Stowarzyszenia zaliczkowe je przetrwają, jeśli się tylko pokaże, że zobowiązania pod względem zwrotu wkładek oszczędności dokładnie bywają dotrzymywane — niech jednak jedno tylko stowarzyszenie powstrzyma wypłatę, a zaufanie do wszystkich będzie zachwianem. A takie powstrzymanie wypłat musiałoby nastąpić przy rozciągnięciu zakresu działania także na udzielanie kredytu hypotecznego.

Możemy się spotkać z zarzutem, że wszystko zależy od ustanowienia odpowiednich terminów wypowiedzenia. Zarzut ten jednak jest bez podstawy. Termina wypowiedzenia nie pomogą wobec tego, że jest nieprawdopodobnem, aby w czasie przesilenia było tyle płynnego kapitału, ile potrzeba na pokrycie wierzytelności stowarzyszeń. I w tym kierunku bowiem zostawił nam naukę rok ubiegły, że mianowicie w czasach nieufności, niema zaufania także i do hypotek, gdyż ze zniżaniem się wartości tak prawdziwych jak i urojonych, spada także wartość realności, gdzieby one nie były.

To zniżenie wartości miewa tę konsekwencyę, że nawet pupilarnie bezpiecznie ulokowane kapitały przestają mieć pupilarne bezpieczeństwo, a nawet przestają mieć pokrycie w wartości hypoteki.

Pod takimi warunkami nie może więc stowarzyszenie zaliczkowe liczyć na spłatę w terminach swych rozpożyczonych kapitałów, a przeto nie będzie w stanie wypłacać wypowiedzianych depozytów — zmuszonem więc będzie do likwidacji, jeśli nie do otwarcia konkursu.

Nie mając jednak takiéj ostateczności na oku, przypuśćmy, że nie będzie przesilenia, a stowarzyszenie ma inne powody do ściągnięcia swych należytości z hypotek. Może ono wtym wypadku, aby pokryć swą należytość, znaleść się w konieczności nabycia hypoteki, i to wcale nie po niskiéj cenie, gdyż w regule poprzedzać je będą kasy oszczędności lub banki hypoteczne, które tak długo będą brać udział w licytacyi, póki w czasie tejże ofiarowane sumy nie pokryją ich wierzytelności.

Stowarzyszenie zaliczkowe stanie się więc właścicielem realności i to silnie obdłużonych. — Zmuszone coraz więcéj używać środków do uwolnienia od długów swych własności, będzie ono coraz więcéj kapitałów zużywało na cele oddalone od ich pierwotnego przeznaczenia — i stowarzyszenie stanąwszy raz na téj pochyłości i odstąpiwszy od swego powołania, stanie się spekulantem.

Twierdzimy przeto stanowczo: **Stowarzyszenia zaliczkowe powinny o tyle tylko zajmować się kredytem hypotecznym, o ile to jest koniecznem do zabezpieczenia swoich należytości.** *D. G.*

Różnorodność czynności w Stowarzyszeniach zaliczkowych.

Częstokroć spotykamy się z usiłowaniami w jednym stowarzyszeniu połączyć kilka przedsiębiorstw. Stowarzyszeniom mianowicie zaliczkowym nakłada się obok obowiązku dostarczania łatwego i taniego kredytu, także i obowiązek rozwiązania innego jakiego zadania w tém przekonaniu, że w ten sposób więcéj przyciągnie członków.

Nie da się zaprzeczyć, że różnorodne klasy ludności potrzebują zaspokojenia różnorodnych potrzeb — wydaje się więc na pozór, że otworzywszy instytucję, której byłoby zadaniem kilkorakie zaspakajać potrzeby, to zainteresuje się tem samem większą ilość ludzi, a więc też liczyć można na tem większą liczbę uczestników, — a jednak rzecz się ma inaczéj.

Zupełnie odmiennéj natury są czynności stowarzyszenia zaliczkowego, a stowarzyszenia spożywczego, składowego, surowcowego, a zupełnie odmiennéj natury będą czynności stowarzyszenia mającego na celu n. p. pośrednictwo w sprzedaży produktów rolniczych. Z tego powodu zupełnie innych wiadomości wymagać trzeba od kierowników tego lub innego rodzaju stowarzyszenia. Kierownictwo n. p. stowarzyszenia spożywczego wymaga pewnéj znajomości handlu towarów, o targu handlowym i o falowaniu cen towarów; kierownictwo zaś stowarzyszenia mającego na celu pośredniczenie w sprzedaży produktów rolnych, czyli handel zbożowy wymaga dokładnéj znajomości handlu zbożem, stosunków z głównymi targowiskami Europy obok ogromnéj znajomości miejscowych stosunków, do kierownictwa stowarzyszenia zaliczkowego potrzebną jest znajomożć targu pieniężnego, potrzeb swych członków, jakoteż znajomości osób, dla ocenienia ich wartości pod względem kredytu.

Doświadczenie uczy, że dla wszystkich stowarzyszeń trudnem jest wyszukiwanie ludzi, posiadających obok ogólnie pożądanych przymiotów, jak pewien rodzaj poświęcenia, uczciwości, odpowiadali innym wymaganiom, jakich do kierownictwa takim lub owym przedsiębiorstwem potrzeba — niepodobieństwem zaś prawieby było wyszukać ludzi, odpowiednich do zarządzania przedsiębiorstwami dwojakiego rodzaju.

Łącząc przeto dwa przedsiębiorstwa w jednem stowarzyszeniu. będzie się powierzało kierownictwo ludziom znającym sią na jednem lub drugiem, a jeźli to będą ludzie, którzy potroszę na obydwu przedsiębiorstwach się rozumią, to z pewnością nie będą oni rzeczywiście odpowiedni do kierownictwa stowarzyszeniem. Z tego wynika, że albo obydwa przedsiębiorstwa kuleć będą, albo przynajmniéj jedno będzie w zaniedbaniu. W regule zaś przez takie połączenie przedsiębiorstw stowarzyszenia upadają, — wymagają bowiem tak skomplikowanéj organizacji, że dyrekcya nie jest w stanie mieć ją nieustannie na oku. Muszą się więc zdarzać niedokładności w zarządzie kasy, składów, lub książkowości, i tp. a przeto stanie się niemożliwem utrzymać jednego nawet z przedsiębiorstw, które samo przez się można byłoby rozwinąć.

Wychodziliśmy z zapatrywania, że publiczność zechce uczestniczyć w experymencie połączenia kilku przedsiębiorstw, rozważając jednak rzecz bliżéj, musimy twierdzić, że publiczność, jeśli potrafi swój własny pojąć interes, takiego pomysłu nawet popierać nie powinna. Jeśli bowiem kto w celu zaspakajania swych potrzeb kredytu przystępuje do stowarzyszenia zaliczkowego, które zarazem jest pośrednikiem w sprzedarzy produktów rolniczych, to musi on przyjąć odpowiedzialność za drugie przeesiębiorstwo, z którego korzystać wcale nie chce i nie będzie, a które w nim przeto żadnego nie wzbudza zainteresowania się. — Tak samo ma się i odwrotnie z ludźmi, którzy nie potrzebują kredytu, ale tylko szukają pośrednika do zbytu swoich produktów.

Czyż można przypuszczać, że ktoś przyjmie ryzyko za przedsiębiorstwo, w którem żadnych dla siebie nie widzi korzyści? Zapewne nie, a przeto też, a to jest najlepszem, projekt zbyt obszerny upaść musi, nim wejdzie w wykonanie.

Obok tych praktycznych uwag, nasuwają się inne opartem na zachowaniu się gründerów w ostatnich latach. Przy zakładaniu mianowicie banków sadzono się, aby program był ile możności różnorodnym i wiele obiecującym. I program taki szumny odpowiadał celowi, do którego dążono: wyzyskiwać głupców, którzy się wyzyskać dadzą, — a wyzyskawszy ich, oddać im cały szumny program, by oni go — nie wykonali, ale jako wydrukowany sprzedali do zawijania pieprzu.

Projekta zawiązywania stowarzyszeń łączących kilka przedsiębiorstw przedstawiają nam się tak samo, jak programy banków szwindlerskich. Nie chcemy tym powiedzieć, że projektowanie pochodzi z tych samych pobudek, co i tam, ale jedynie to, iż ludzie, którzy szerokie programy piszą dla stowarzyszeń zarobkowych, sami siebie oszukują, bo zostaną ostatecznie sami ze swymi programami, zdatnemi także tylko do — zawijania pieprzu.

Ruch Stowarzyszeń.

Rolnicze stowarzyszenie zaliczkowe. Dnia 18. b. m. odbyło się w gmachu Towarzystwa kredytowego ziemskiego zgromadzenie obywateli ziemskich w celu ukonstytuowania **„Towarzytwa zaliczkowego dla rolnictwa i przemysłu rolniczego we Lwowie**, stowarzyszenia zarejestrowanego z ograniczoną poręką.“ Posiedzenie zagaił Kazimierz hr. Krasicki, który po powołaniu go na przewodniczącego, udziélił głosu p. Józefowi Pajączkowskiemu w celu przedłożenia projektu statutu. O to jego treść: celem towarzystwa jest ułatwianie kredytu członkom swoim — odpowiedzialność sięga do pięćkrotnéj wysokości udziałów — udział wynosi 200 zł. do spłacenia w 4 półrocznych ratach po 50 zł. — najwięcéj udziałów mieć może jeden członek pięćdziesiąt, a według posiadania mniejszéj lub większéj ilości udziałów przysługuje członkowi na Zgromadzeniu mniéj lub więcéj głosów, tak mianowicie, że za 1—10 udziałów przysługuje jeden głos, za każdych następnych 10 udziałów jeden głos, a członek najwięcéj 5 głosów posiadać może — brać udział w Zroma-

dzeniach można także przez pełnomocników — w miarę potrzeby będą tworzone filie lub ajencye.

Po odczytaniu statutu zawiadamia zarazem p. Pajączkowski, iż pewne grono obywateli (którzy mieli pierwotnie utworzyć stowarzyszenie pod firmą „Spółka rolnicza,“ o czem niedawno donosiliśmy,) żąda pewnej zmiany statutu w dwóch kierukach, aby mianowicie 1) do celów towarzystwa przyjąć pośredniczenie w sprzedaży produktów rolniczych, 2) zakładanie filji uczynić zawisłem od żądania tego przez 30 członków.

Na wniosek p. Franciszka Jasińskiego uchwalono statut przez p. Pajączkowskiego odczytany przyjąć en bloc i ukonstytuować się na podstawie jego, wszelką zaś dyskusję nad ewentualną zmianą statutu odroczyć do ukonstytuowania się.

Wskutek tej uchwały przewodniczący wzywa przystąpić do stowarzyszenia chęć mających do podpisania statutu, a po uskutecznieniu tego, odracza posiedzenie do godziny 4. popołudniu.

Poobiednie posiedzenie rozpoczął przewodniczący wezwaniem do wyboru 12 członków do rady nadzorczéj. Wybrano pp. Stanisława hr. Dzieduszyckiego, Dr. Piotra Grossa, Franciszka Jasińskiego, Henryka Jankę, Józefa Jabłonowskiego, Macieja Kunaszewskiego, Kazimierza hr. Krasickiego, Józefa Pajączkowskiego, Mieczysława Potockiego, Dr. Józefa Wereszczyńskiego, Jakóba Wiktora i Włodzimierza hr. Russockiego.

Wybrana Rada nadzorcza w powyższym składzie ukonstytuowała się natychmiast, wybierając prezesem Kazimierza hr. Krasickiego, zastępcą Włodzimierza hr. Russockiego, sekretarzem Dr. Józefa Wereszczyńskiego, zastępcą Józefa Jabłonowskiego. Po ukonstytuowaniu się przedstawił hr. Krasicki imieniem Rady nadzorczéj pięciu kandydatów na dyrektorów, z których Zgromadzenie wybrało trzech, a to pp. Macieja Kunaszewskiego, Józefa Pajączkowskiego i Jakóba Wiktora. Z przedstawionych równocześnie kandytów na zastępców dyrektorów wybrano pp. Edwarda hr. Dzieduszyckiego, Walerjana Podlewskiego i Konstantego Tchórznickiego.

Wskutek wyboru dyrekcji na opróżnione miejsca w radzie nadzorczéj wybrano pp. Bojarskiego, Pilińskiego i Wajgarta.

Po ukonstytuowaniu się w ten sposób, p. Pajączkowski podnosi żądania do zmiany statutu, jakie po odczytaniu tegoż przedstawił, wskutek czego Zgromadzenie ze względu, że wnioski te nie są dostatecznie wyjaśnione, ani też należycie sformułowane odséła do rady nadzorczéj do sprawozdania na najbliższém Ogólném Zgromadzeniu.

Rozmaitości.

— O Towarzystwach zarobkowych i gospodarczych według ustawy z dnia 9. kwietnia 1873. z uwzględnieniem odnośnych ustaw w Niemczech obowiązujących. Wykład systematyczny napisał Dr. Leonard Piętak profesor uniwersytetu lwowskiego. Dziełko to w tych dniach opuściło prasę drukarską. Nie omieszkamy podać w jednym z najbliższych numerów uwag naszych nad książką, zdradzającą nadzwyczaj obszerne studium, i wiele dobrego na przedmiot poglądu, z którym jednak nie zawsze zgodzić się możemy.

— Na niedzielę dnia 28. czerwca 1874. godzinę $10^1/_2$ przed południem zaprosiła dyrekcja Towarzystwa zaliczkowego we Lwowie, do lokalu swego przy ulicy akademickiéj l. 5 reprezentacje wszystkich lwowskich stowarzyszeń zarobkowych i gospodarczych w celu zawiązania się w komitet do utworzenia **„Związku stowarzyszeń zarobkowych i gospodarczych“** O ile nam wiadomo, z zaproszonych stowarzyszeń żadne nie odmówiło udziału. Istnieje zaś we Lwowie dwanaście stowarzyszeń, a mianowicie: *Towarzystwo zaliczkowe we Lwowie*, stow. zar. z nieogranicz. poręką; *Towarzystwo galic. kasy zaliczkowej*, stow. zar. z nieogran. poręką; *Towarzystwo zaliczkowe urzędników i sług galic. kolei żelaznych*, stow. zar. z nieogran. poręką; *Towarzystwo oszczędności i zaliczek*, stow. zar. z nieogr. poręką; *Towarzystwo przemysłowe*, stow, zar. z nieogr. poręką; *Towarzystwo grajzlerów do wspólnego zakupna towarów*, stow. zar. z nieogran. poręką; *Towarzystwo do wydawania dzieł szkolnych i naukowych*, stow. zar. z ogran. poręką; *Pierwsza Związkowa Drukarnia*, będąca w stadium zastosowania się do wymagań ustawy na podstawie nieograniczonej poręki; *Towarzystwo produkcyjne krawców*, również w stadium przeobrażenia; *Spółka stolarzy lwowskich*, stowarzyszenie magazynowe; *Towarzystwo produkcyjne szewców „Praca“* i *Towarzystwo oszczędności i zaliczek urzędników i sług kolei Karola Ludwika* przeobrażające się w stowarzyszenie zarejestr. z ogran. poręką. Oprócz tych rozpocznie niebawem czynności Towarzystwo zaliczkowe dla rolnictwa i przemysłu rolniczego we Lwowie, stow. zar. z ogran. poręką, o ukonstytuowaniu się którego donosimy rubryce ruchu stowarzyszeń, — a dwoje innych stowarzyszeń z rodzaju zaliczkowych nie daje znaku życia o sobie.

— W skutek licznych żądań udzielenia **„regulaminu dla stowarzyszeń zaliczkowych“** zawiadamiamy, iż rada nadzorcza towarzystwa zaliczkowego we Lwowie wybrała ze swego łona komisyą w tym celu. Prace komisyi są na ukończeniu tak, iż w tym jeszcze miesiącu wyjdzie żądany regulamin z pod obrad rady nadzorczéj. Nie omieszkamy natenczas ogłosić go w „Związku.“

Wydawca **Z. Medveczky.** Odpowiedzialny redaktor **Dr. Tadeusz Skałkowski.** W I. Związkowej drukarni we Lwowie Rynek 11.